

# GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

**Sekretariat Redakcji**  
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 160.

**CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce  
1-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane  
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.  
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni“  
(Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

**Cena numeru 15 groszy.**

Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczęd. miasta Pabjanice (dopisek: Gazeta Pabjanicka).

Prenumerata kwartalna z odnoszeniem do domu zł. 2.20.  
zagranica zł. 3.50.

## Konieczna ustawa o umowach zbiorowych.

Strajk w przemyśle włókienniczym początkowo objął niewielką liczbę drobnych przedsiębiorstw, których właściciele nie podpisali umowy zbiorowej lub nie stosowali się do stawek płac, przewidzianych umową. Strajk objął obecnie wszystkie fabryki włókiennicze.

Już przed wybuchem strajku, związki zawodowe wysunęły szereg żądań, z których jedne tyczyły się ściśle sprawy umowy zbiorowej, a więc podpisania umowy przez zakłady, które dotychczas jej nie podpisały, przywrócenia płac cennikowych w fabrykach, gdzie nie są one stosowane i dalszego bezwzględniego ich honorowania we wszystkich fabrykach włókienniczych, ponadto zaś poruszano i szereg innych zagadnień, jak udzielania wszystkim robotnikom przysługujących im urlopów i wypłacenia za zaległe urlopy w poszczególnych zakładach, rewizji norm obsługi wrzecion, krosien i innych maszyn, które to normy zostały znacznie podniesione w stosunku do zasad, ustalonych w r. 1923 i przeciążają obecnie nadmierne robotników pracą, wreszcie zaprzestania przesładowania i wydalania delegatów robotniczych. Już w trakcie strajku wysuwane są hasła nowe, jak wprowadzenia 6-ciogodzinnego dnia pracy w przemyśle włókienniczym.

Z całego przebiegu zatargu przed wybuchem strajku, jak również już w czasie trwania strajku, jedno jest widoczne: **strajku można było uniknąć, gdyby istniała u nas ustawa o umowach zbiorowych.** Istotnym bowiem tłem zatargu, najważniejszą bolączką, która gnębi robotników w przemyśle włókienniczym, jest sprawa stawek płac. Umową zbiorową zawiera tylko część przedsiębiorstw, które należą do związków przemysłowców, poza temi związkami istnieje na terenie Łodzi i prowincji łódzkiej cała masa drobnych przedsiębiorstw, które płacą stawki zupełnie dowolne i stale je w ostatnich latach obniżają. Ponieważ wytwarza to konkurencję dla przedsiębiorstw, objętych umową i te przedsiębiorstwa starają

się również obniżyć zarobki robotnikom. Wskutek tego wytwarza się na rynku pracy w przemyśle włókienniczym wielki chaos w dziedzinie zarobków, stan ciągłej niepewności dla robotników, tembardziej, że nie wszyscy robotnicy należą do związków zawodowych. Przy tak olbrzymiej liczbie zakładów pracy, kilku inspektorów pracy z Łodzi nie jest w stanie oczywiście dopilnować tej sprawy, zresztą ingerencja inspekcji i możliwość karania przez nich pracodawcy nie sięga do tych zakładów pracy, które do związków przemysłowców nie należą i umowy nie podpisały, lub też ze związków tych następnie wystąpiły.

To też chaos ten, stwarzający stałe zarzewie nieporozumień i walk mogłaby uregulować jedynie ustawa o umowach zbiorowych. Mocą tej ustawy minister opieki społecznej mógłby narzucić umowę zbiorową przymusowo wszystkim przedsiębiorstwom i kwestja należenia czy nienależenia jakiegoś przedsiębiorstwa do związku przemysłowców, zawierających umowę, nie miałyby żadnego znaczenia, a inspektor pracy mógłby pociągać do odpowiedzialności karnej każdą firmę, nie stosującą stawek umowych. Robotnicy wiedzieliby wtedy, że prawo jest po ich stronie i że wykryte nadużycie zawsze może być ukarane. Naturalnie trzeba się liczyć z tem, że wykroczenia z pewnością i wówczas by się zdarzały, automatyzm jednak działania ustawy byłby poważnym hamulcem w tym zakresie, tak jak jest od tylu lat hamulcem w dzielnicach zachodnich, gdzie obowiązuje taka ustawa.

To też kwestja wydania **ustawy o umowach zbiorowych jest dziś niewątpliwie koniecznością.** Wydanie tej ustawy zapowiedziane zostało oficjalnie w trakcie debaty budżetowej. Ustawa zapobiegłaby wielu stratom materialnym i społecznym, jakie pociąga za sobą każdy strajk, oszczędziłaby wiele kłopotów władzom administracyjnym, przyczyniłaby się poważnie do utrzymania spokoju społecznego. Trzeba ją więc jaknajprędzej wydać.

jej pokoleń drogi dalekiej w przyszłość. Pod wodzą największego na przestrzeni dziejów w Polsce Człowieka ustawione zostały drogowskazy do wielkości i mocy. Postanowione zostało, że Polska ma być wielką. Ze ta wielkość na naszych siłach, naszych zdolnościach, naszych wysiłkach ma być oparta. Ze każde pokolenie musi wysiłkiem własnym dolożyć nowy, swój własny dorobek do dorobku dotychczasowego.

Musimy stwierdzić, że większość ogromna peowiaków dźwiga na sobie już czwarty i piąty krzyżyk. A idea przecież się nie starzeje, odradza się, wymaga ciągłości realizacji coraz szerszej, coraz głębszej. Chodzi tu zaś o idee tak wielką, jak praca dla Polski, o zapewnienie jej coraz nowych szeregów, idących niezmiernym marszem w coraz pewniejsze i coraz dalsze jutro, o nasze kolumny tych, co sobie powiedzą i za nakaz życia postawią: „Życie nasze dla Polski“.

P. O. W. nie ma zamiaru przyoblec się w mundury weterańskie i ograniczyć do rozpamiętywania dni chwały, oraz pożywać owoce dokonanej pracy. I dlatego zrozumiałem jest wezwanie, wystosowane przez prezesa Związku P. O. W. premiera Kościalkowskiego do peowiaków: „Musimy pozostać nadal ludźmi przyszłości i czynu!“

A dla czynu tego życie stoi otworem. Na realizację czeka moralna i materialna mobilizacja społeczeństwa. Ciągłe jeszcze wysiłku wymaga idea zespolenia pod hasłem dobra całości i pożytku w imię interesów jutra. Wysiłku niemałego wymaga walka z przejawami rozpraszania, z siłami odśrodkowymi, z destrukcyjną niewiarą, zwątpieniem przejawami słabości ducha. Czynna

postawa wobec zagadnień bieżących, tak bezpośrednio oddziaływających na stosunek przeciętnego obywatela do Państwa, jak zagadnienie bezrobocia, rozbudowy gospodarczej, szeroko pojętej oświaty, zapewnienie pracy młodzieży — a zwłaszcza obowiązek przyobleczenia w żywą prawdę, w dobry obyczaj głębokich i niewzruszonych zasad Konstytucji naszej — wszystko to wymaga czujności, pracy, wykonania praktycznego przedewszystkiem przez ten obóz, który ideologię nie tylko wyznaje, lecz ją czynem codzien przez lata potwierdza.

Przyjęte rezolucje i obrady wykazały, że członkowie P. O. W. są z biegiem życia najściślej związani, że dobrze znają jego rozpęd, kierunek i tamy, znają przeszkody i trudności, że sami nie są wolni od skutków komplikacji współczesnego życia.

Obecność na zjeździe Gener. Insp. Sił Zbrojnych, Kom. Główn. P. O. W. gen. Rydza-Smigłego, oraz entuzjazm, z jakim brać peowiacka go powitała — dowodzi głębokiej i trwałej więzi, jaka łączy P. O. W. ze sprawą obronności Państwa, z ideą wierności żołnierskiej, której gen. Rydz-Smigły jest tak doskonałym wyrazicielem.

Proste jego słowa, jakeimi powitał zjazd, wskazują, iż jak w latach minionych, tak w każdej potrzebie liczyć można na to, że peowiacy zawsze wezmą na swe barki ciężar pracy dla Ojczyzny.

W trudzie codziennym, jaki im w dzisiejszej rzeczywistości realizować przypada — ta prawda, oparta o wiarę niezłomną w swoją pracę, w swoją idee, o upór zwycięstwa — napewno nie zawiedzie.

L.

## Obchód rocznicy Imienia Marsz. J. Piłsudskiego.

Zgodnie z zarządzeniem Naczelnego Kom. Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego, dzień Jego Imienia będzie obchodzony jedynie przez nabożeństwa żałobne.

W Pabjanicach żałobne nabożeństwo odbędzie się we czwartek, dn. 19-go b. m. o godz. 10-ej rano w kościele św. Mateusza.

Komitet Obchodów wzywa całe

społeczeństwo do jak najliczniejszego wzięcia udziału w tej żałobnej uroczystości.

W przeddzień żałobnego obchodu Pan Prezydent Rzplitej o godz. 19-ej wygłosi przemówienie przez radio. Przemówienie to będzie w Pabjanicach transmitowane zapomocą megafonów w Parku Słowackiego.

## Życie nasze dla Polski!

Na marginesie zjazdu P. O. W.

Zjazdy organizacyj niepodległościowych, bojowych przedewszystkiem są szczególnie przez opinie publiczną obserwowane. Przemawiają bowiem na nich nie ciasne egoizmy klasowe, wąskie interesy zaścianków, lecz przedewszystkiem wyraz znajdują tęsknoty tkwiące w duszy tworzącego rzeczywistość pokolenia, które Polskę tworzyło, walczyło o nią pod ziemią i w szere-

gach jawnej już armii polskiej, umacnia ją w trudzie codziennego życia.

W roku bieżącym, jak stwierdził p. premier Zyndram-Kościalkowski, minie 22 lata od chwili powstania zwartych szeregów peowiackiej braci. Znaczą się te lata olbrzymim wysiłkiem — znaczą się nie tylko mogiłami, więzieniem i zwycięstwami, nie tylko sentymentem, ale wykreśleniem dla Polski i przyszłych

## Odrzucone protesty.

Jak dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, protesty wniesione przez Stronnictwo Narodowe i grupę radnych właścicieli nieruchomości (frakcja Wendlera) w sprawie wyborów Zarządu Miejskiego zostały przez władze ze względów formalnych odrzucone.

Z tego względu niema obecnie

już żadnych przeszkód, aby wybory Rady Miejskiej na prezydenta p. Bol. Futymę i wiceprezydenta p. Ant. Szczerkowskiego nie zostały zatwierdzone.

Wreszcie będziemy mieli po długich targach i niepewności normalne władze miejskie.

## PODSŁUCHANE... PODPATRZONE...

### Czy „ku wiosnie wszystko rośnie”?

Aforizm ten wymyślił filozof rewjowy, Krukowski, i trzeba przyznać jest to jedno z niewielu twierdzeń, którego prawdziwość ma wyjątkowe zastosowanie w życiu codziennym.

Rośnie zatem trawka, rosną kwiatki, podobno nawet włosy i paznokcie trzeba na wiosnę częściej obcinać, rosną uczucia i pustki w kieszeniach, rosną plówki i wszelkie brudy, nie rośnie natomiast prawda, szczerść, wzajemne zrozumienie, zgoda, ale przecież niema reguły bez wyjątków.

### Komu najgorzej.

Przedewszystkiem jednak ku wiosnie rosną długi, szczególnie u „żonatych i dzieciatych”, bo to trzeba przecież czemś nowym przyozdobić swą połowicę i progeniturę, inaczej bowiem nie byłoby wiosny; w związku z długami rośnie ilość weksli w dodatku protestowanych, plaży i t. d.

Rosną też z wiosną i nadzieje na lepsze jutro, bo każdy przeciętny obywatel w tej denerwującej porze roku patrzy na świat bardziej „na zielono” kolorem nadziei, a ponieważ nadzieja jest matką głupich, więc chociaż wciąż dostaje po głowie (patrz pod „pragmatyka”, „przeszeregowanie”, „pożyczki”, „podatki” — nie-szczęśliwa jakaś litera „p”), w zasadzie pozostaje optymistą, wierząc, że może jednak kiedyś będzie lepiej, o ile oczywiście wytrzyma, przetrzyma i dożyje.

I tak jeden ma nadzieje, że otrzyma podwyżkę lub wyższy szczebel (choćby, gdy wejdzie na drabinę) drugi liczy, że uda mu się uzyskać protekcję, np. jakiegoś posła, innemu rośnie w sercu nadzieja wygranej na loterii lub zgonu swarliwej teściowej, która, jak na złość, z wiosną odmłodziła i powiada, że jej też serce rośnie i że ma jeszcze czas...

I kończy się wszystko niestety na nadziei, djabli bowiem wzięli i podwyżkę, protekcję i wygraną, tylko nie chcieli wziąć teściowej. Taka jest sprawiedliwość na tym świecie.

### Wiosna -- czuły wykrywacz.

Nie każdemu zapewne wiadomo, że wiosna posiada jeszcze zdolności wykrywacza i odkrywcy. Wiosną wylazła mianowicie nawierzchni rozmaite rzeczy, na które jakoś w zimie nie zwracało się uwagi i, które lepiej by było, aby pozostały zakryte całunem śniegu lub pyłem zapomnienia. Wiosna odkrywa łatwiej wszelki brud zewnętrzny i wewnętrzny. A więc zbiorowiska śmieci, polatane i pozaklejane klepsydrami sprzed roku parkany i t. p. Dużo pracy czeka zaprojektowaną przez grupę radnych, a niedoszłą dotąd do skutku Komisję Upiększania Miasta, czyli K. U. M., która oby się urodziła z wiosną i stała się naprawdę dobrym „kumem” dla naszego miasta, dbałym o jego estetykę.

Ale wiosna odkrywa i miłe rzeczy, a więc ładne szyjki i zgrabne nóżki (jedne i drugie obnażone), z czego podobno szczególnie cieszą się niekiedy kupcy, gdyż zwiększa się wtedy popyt na mydło, czyli podnosi się handel i kultura.

### Wylażą na światło dzienne i brudni ludzie.

A niebrak w Pabjanicach tej odmiany „homo sapiens”, lubiącego łowić rybki w mętnej wodzie, udających nawet „działaczy społecznych”, aż wkońcu wiosna — wykrywacz ich wysypie i powie społeczeństwu na ucho: „panowie, ostrożnie, to tylko zwykły hochstapler społeczny!” Nasze miasto pozbyło się niedawno

# Kongres Unji Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych w Warszawie.

(Od własnego korespondenta).

W dniach 1 i 2 marca r. b. odbył się w Warszawie Kongres Unji Zw. Zaw. Pracow. Umysł. Był to III-ci kongres od chwili połączenia 2-ech central pracowniczych, to jest Centr. Organiz. Zw. Zaw. Prac. Umysł. w Warszawie i Federacji Sosnowieckiej Prac. Umysł. Na Kongres przybyło z różnych miast Polski 170 delegatów z głosem decydującym i kilkudziesięciu z głosem doradczym.

Obrady zagalął prezes Unji Grygołajtyś przemówieniem, oddającym hołd Wskrzesicielowi Niepodległego Państwa ś. p. Marszałkowi Piłsudskiemu, którego pamięć uczczono jednominutowym milczeniem i powstaniem z miejsc.

Podkreślając znaczenie obecnego Kongresu, który ma obradować w okresie ciężkiego kryzysu, jakim dotknięty został ogół pracownicy naszego Państwa, prez. Grygołajtyś powitał imieniem Unji obecnych na otwarciu Kongresu przedstawicieli Rządu, delegatów organizacji pracowniczych zagranicą, przedstawicieli pokrewnych central związkowych w Polsce, delegatów z różnych dzielnic i zakątków kraju i gości.

Na powitanie prezesa Unji przemówienia inauguracyjne wygłosili: w imieniu Pana Min. Op. Społ. — Wiceminister Jastrzębski, podkreślając, że p. Minister interesuje się żywo placówką społeczną, jaką jest Unja Prac. Umysł. i składa życzenia jaknajpomyślniejszych obrad i wyników Kongresu.

Przedstawicielka Międzynar. Biura Pracy p. Sokalowa, przedstawiciel Francuskiej Konfed. Pracow. prof. Fabrè, składają Kongresowi bratnie życzenia i pozdrowienia, podkreślali, że świat pracy z zagranicy z wielkim zainteresowaniem i ciekawością oczekuje rezultatów obrad Kongresu w Warszawie, aby móc je następnie przenieść na teren międzynarodowy.

Jan Kwapiński, prez. Centr. Zw. Klas. w przemówieniu swoim wskazywał na konieczność łączenia się wszystkich organizacji zawodowych tak prac. umysłowych, jakoteż robotniczych, których łączy wspólne interesy i potrzeby. Walkę o nowy sprawiedliwy ustrój społeczny podjąć muszą połączone organizacje zawodowe, co wpłynie również dodatnio na pracę i poczynania Rządu.

Przedstawiciel Zarządu Głównego Z.Z.Z. odczytał list prezesa J. Moraczewskiego, który obok życzeń dla Unji jaknajrychlejszego połączenia całego polskiego świata pracy w jedną wielką organizację, podkreśla, że klasę pracującą pozbawia się głosu w sprawach gospodarczych i ustawodawczych.

Połączone organizacje zawodowe muszą tak wychować świat pracy, aby

jednego takiego pana z pod ciemnej gwiazdy, który wprawdzie został zamaskowany już oddawna, lecz dzięki „wysokiej” protekcji grasował dotąd w terenie. Tego, ile wyrządził on przez ten czas szkody pracy społecznej, podrywając zaufanie ogółu do organizacji, w których „pracował”, no i oczywiście do protektorów, o tem nie pomyślano zawczasu. Z prawdziwym uznaniem przeto witamy innowację władz administracyjnych, które mają wprowadzić czarną listę tego rodzaju „działaczy społecznych”. Niechże nie zapomną i o tym typku.

Uwaga. Pan B., autor poprzedniego feljetonu, prosił mnie o zwrócenie uwagi na omyłkę zecercką, jaka się wkrađa do artykułu, mianowicie, gdy była mowa o P.W.S.P.-P., powinno być nie: „I.D.J.O.T.”, co zmieniło sens, no i wypadło niezrozumiale, a W.D.J.O.T., a jeśli by kto chciał podług szarzy, to O.J.D.W.T.

nietylko jęczał i biadał, ale umiał wziąć udział w kierowaniu wozem — jakim jest Państwo.

Prezes Centralnej Rady Pracowniczej i Reprezentacji Pracowników Państwowych Sienkiewicz podkreślił, że problemy gospodarcze, polityczne i społeczne państwa nie mogą być rozwiązane bez udziału zjednoczonego świata pracy.

Świat pracy ponosi odpowiedzialność za losy państwa, musi mu też być dany udział w rozwiązywaniu wielkich zagadnień państwowych, musi mu być dany głos.

Poseł Pacholczyk, przedstawiciel Rady Naczel. Samorz. Terytorjalnego Pracow. Samorz. w dłuższym przemówieniu podnosi pozytywny stosunek Unji do pewnych zagadnień ogólnych, które pragnie realizować.

Nadszedł czas, by stworzyć wspólną ideologję, wspólny front świata pracy, by ramię przy ramieniu wykuwać lepsze jutro. Stawiane są z różnych stron trudności, by połączenie ruchu zawodowego nie nastąpiło. Połączenie to jednak nastąpić musi i przedstawiać ono będzie wielkie wartości dla państwa. Państwo 32 milionowe to każdy pojedynczy człowiek i jego uczciwa twórcza praca, jego wysiłek mięśni i mózgu, człowiek ciężkiej pracy, który z dnia na dzień ponosi tylko klęski, a który jednakże przyczynia się do rozwoju dobra społecznego. Jeżeli świat pracy ponosi klęski, jeżeli odbiera mu się i uszczupla jego zdobycze społeczne, jest winą tych wszystkich, którzy nie mogą, czy nie chcą zrozumieć, czym jest człowiek pracy dla państwa. Poseł Pacholczyk podkreśla, że winę za ponoszone niepowodzenia i klęski ponosi również sam świat pracy, który nie zdobył się dotąd na wspólny front do walki o lepsze jutro tegoż świata pracy. Zjednoczeni w jednej potężnej organizacji powinniśmy brać na swoje barki swoje sprawy, gdyż

Polska należy do świata pracy. Żądać będziemy sprawiedliwego podziału dobra społecznego.

W dalszym ciągu prez. Grygołajtyś i sekretarz generalny Kościński odczytują nadesłane pod adresem Unji depesze z życzeniami pomyślnych obrad, pozdrowienia dla polskiego świata pracy i zapewnienia zagranicznych central, że rezolucje Kongresu z całą serdecznością przyjęte będą przez bratnie organizacje wszystkich państw.

Depesze nadesłali: P. Minister Spraw Wewnętrz., P. Min. Simon G., Sekr. Gen. Międzynar. Konfed. Pracy w Genewie p. L. Galliè, Konfed. Prac. Francuskich, Konfed. Prac. Rumuńskich, Konfed. Prac. Czesko-Słowacka, Organizacja Prac. Holenderska.

Przewodniczącym obrad Kongresu wybrany został p. Kotoński.

Porządek obrad podzielony został na 2 dni. Porządek pierwszego dnia przewidywał odczytanie i dyskusję nad sprawozdaniami z działalności Unji, wygłoszenie referatów na plenum o emeryturach dla pracowników prawa publicznego i ustawodawstwie socjalnym, wybory komisji, wybory władz Unji.

Porządek drugiego dnia przewidywał: obrady komisji, sprawozdania komisji i uchwalenie wniosków, zamknięcie Zjazdu.

Nad sprawozdaniami Unji wywiązała się długa i żywa dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu delegatów.

Referat o emeryturach wygłosił dr. Gawlik, a referat o ustawodawstwie socjalnym — mec. W. Kościński.

Kongres dokonał wyboru 45 członków Rady Naczelnej.

Do prezydium Unji wybrani zostali: prez. p. Grygołajtyś Ludwik, wiceprezesami — pp. Karenbach, Grunwald i Lewiński, sekretarzami generalnymi: W. Kościński, S. Gaćki i Majkowski.

dok. nast. T. N.

## Dni przeciwgruźlicze.

Kampanja tegorocznego Komitetu „Dni przeciwgruźliczych” w Pabjanicach mimo zaostrego kryzysu i trudniejszych warunków, w jakich znalazł się świat pracy, dała wynik pomyślny.

Ogólny wpływ wyniósł zł. 841.50. Z kwoty tej wydatkowano na druki i inne zł. 45.17, Komitet. Wojewódzkiemu „Dni przeciwgruźliczych” przekazano zł. 75.—, a pozostałą sumę w wysokości zł. 721.33 wpłacono miejscowemu Towarzystwu Przeciwgruźliczemu.

Stwierdzić należy, że całe spo-

łeczeństwo m. Pabjanic z pełnym zrozumieniem odniosło się do akcji Komitetu poza nielicznymi wypadkami nieobywatelskiego stanowiska niektórych firm i osób, jak f. M. Zarski, B-cia Zagórowscy, Resursy Rzemieślniczej, f. Beer Fajwel, f. A. Jankowski, f. Ic. Adler, p. Hier. Wlazłowicz, f. Wiener, Jakubowicz i Adler, które zwróciły Komitetowi listy ofiar bez wpłacenia jakiegokolwiek sumy na rzecz walki z gruźlicą.

Komentarze w tej sprawie są chyba zbyt liczne.

## Z Komitetu Obchodów Narod.-Państw.

Na posiedzeniu plenarnem Komitetu Obchodów Narodowo-Państwowych w dniu 11bm. przyjęto zmieniony regulamin, w myśl którego przewodniczącym Komitetu jest urzędujący prezydent miasta, a więc obecnie p. prez. B. Futyma.

Pozatem wybrano na wiceprzewodniczących pp. dr. W. Eichlera, jako przedstawiciela społeczeństwa, G. Pagowskiego, jako przedstawiciela b. wojskowych, na skarbnika p. K. Garczyńskiego, na sekretarza p. H. Kleppera i na członków Komisji Rewizyjnej pp. dyr. Golińskiego P., dyr. Botnera T. i red. Koziarę J.

W związku z żałobną uroczystością imienia J. Piłsudskiego w dn. 19 b. m. postanowiono zgodnie z zarządzeniami władz i Komitetu Naczelnego Uczczenia Pamięci J. Piłsud-

skiego ograniczyć obchód do transmitowania w dniu 18 b. m. o g. 19 przemówienia Pana Prezyd. Rzeczyp. prof. I. Mościckiego zaś w dniu 19bm. do nabożeństwa, złożenia wieńca od Komitetu w imieniu wszystkich organizacji społecznych i b. wojskowych, należących do Komitetu, przed pomnikiem Niepodległości, który zostanie odpowiednio udekorowany i gdzie będzie stać warta honorowa od 9-ej do 11. Będzie również wydana do społeczeństwa odezwa, rozplakatowana na murach miasta.

Walcz ze złą organizacją pracy!

## Tygodniowe wiadomości z kraju.

**Wódz Nacz. Gen. Rydz-Śmigły** przybył na doroczny zjazd powoiaków i wygłosił krótkie przemówienie.

**W Łodzi, niejaki Pijanowski**, członek Str. narodowego zamierzał podłożyć bombę pod sklep rzeźniczy Weinstocka. Bomba wybuchła wcześniej i śmiertelnie okaleczyła zamachowca, który zmarł w szpitalu. Nastąpił w związku z tem szereg aresztowań wśród członków Str. narodowego.

**W pociągu Żyrardów-Warszawa** niewiadomy bandyta zastrzelił inkasenta i porwał mu teczkę z 10 tys. zł., wyskakując w biegu pociągu. Bandyta nie został ujęty.

## Zebranie Walne Ligi Morskiej.

Dnia 28 lutego 1918 r. dekretem ówczesnego Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego stworzona została polska marynarka wojenna. W 18-tą rocznicę tego wiekopomnego faktu, tj. 28 ub. m., odbyło się walne zebranie Ligi Morskiej i Kolonjalnej, Oddziału miejscowego, dla złożenia sprawozdania z dotychczasowej działalności i dokonania wyborów nowego Zarządu.

Zagaił zebranie prezes Goliński P., przypominając wysiłki rządu i społeczeństwa nad wzmocnieniem stanu naszego posiadania na morzu. Od 8 lutego 1920 r., kiedy to wojska polskie objęły wybrzeże morskie, twórcza praca rządu i ofiarna pomoc społeczeństwa przy budowie floty wojennej, której zadaniem jest zapewnienie posiadania drogi wypadowej dla naszej ekspansji gospodarczej, i budowa Gdyni daje jak najlepsze rezultaty. Strata poniesiona przez naród, okryty żałobą spowodu śmierci Marszałka J. Piłsudskiego, musi nas zespolić i scharmonizować pracę Polski całej dla jej potęgi.

Zebrani oddali hołd Komendantowi przez powstanie i jednogłośnie milczenie. Następnie p. prezes Goliński poprosił na przewodniczącego zebrania p. Koziares J. i na sekretarkę p. Nowakównę E.

Sprawozdanie złożone przez Zarząd za okres od 1.V.35 r. do 28.II.36r. wykazało pracę umiętą i pożyteczną. Stan zadłużenia odziedziczony na początku roku ubiegłego wynosił zł. 600.—. Dług ten całkowicie został zlikwidowany. Do wydatniejszych momentów działalności Ligi należało zorganizowanie „Święta Morza“ wraz ze zbiórką, która dała zł. 1.725.17 na Fundusz Obrony Morskiej. Wówczas Pabjanice w zbiórze zajęły 1-e miejsce spośród miast wydzielonych wojew. łódzkiego. Poza to na podkreślenie zasługę działalność propagandową, wzięcie udziału przez delegację Oddziału Ligi w pogrzebie Marszałka w Krakowie i na Zjeździe delegatów w Gdyni; zorganizowanie trzydniowej wycieczki w liczbie 15 osób do Gdyni, wyjazd 10 osób na przywitanie s/s „Piłsudski“ i udział 15 osób w obozie na Helu. Zorganizowano poza to 12 kół szkolnych, liczących 500 osób. Do Oddziału Ligi przystąpiły 3 ogniska nauczycielskie.

Na dzień 1.I.1936 r. stan członków wykazuje: rzeczywistych — 205, zbiorowych — 374, w ogniskach nauczycielskich — 107 osób, razem 686 członków.

W okresie sprawozd. przychód kasy wynosił zł. 2.471.81, rozchód — zł. 2.450.48. Pozostałość na 1.I.36 r. zł. 21.33. Znaczków Funduszu Obrony Morskiej sprzedano za zł. 767.05. Członkowie Oddziału, którzy płać składki miesięczne w wysokości zł. 1, otrzymują piękny i wysoce pożyteczny miesięcznik „Morze“, dorosli, opłacający 50 gr., i działwa, wpłacająca 10 gr. mies., dostają także miesięczn. „Polska na morzu“.

Po przyjęciu do wiadomości zatwierdzającej sprawozdania Zarządu

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

ś. † p.

## WALENTEMU GRYZŁOWI,

a w szczególności Dyrektorowi Tkalni, Administracji, Majstrom i Robotnikom fabryki Pabj. Zakłady Włókiennicze daw. R. Kindlera, tą drogą składają serdeczne „Bóg zapłać“.

ŻONA i DZIECI.

## Przebieg akcji strajkowej.

Solidarna postawa robotników włókienniczych została podkreślona przez przyłączenie się do strajku wszystkich robotników i dużych fabryk.

Tak jest w Łodzi, jak również i w Pabjanicach, oraz innych ośrodkach przemysłu włókienniczego.

Dnia 9 b.m. w zakładach firmy Krusche i Ender unieruchomiona została tkalnia, we wtorek przedzalnia i niektóre działy wykończalni, a w środę — reszta. Strajk objął w tej firmie 2300 robotników.

Tkalnia Pabjanickich Zakładów Włókienniczych zastrajkowała na początku ubiegłego tygodnia, zaś przedzalnie bawelny i wełny przestały pracować dnia 11 b.m. Od poniedziałku natomiast jest unieruchomiona farbiarnia. Ogółem w wspomnianych zakładach strajkuje 920 robotników.

Dobryznka jest nieczynna całkowicie od 7 b.m., strajkuje w niej 270 osób.

Charakter akcji strajkowej w Pabjanicach, jak w całym województwie, jest poważny i nigdzie nie zakłócony został porządek.

W sprawie likwidacji zatargu w przemyśle włókienniczym toczą się pertraktacje między przedstawicielami związków zawodowych robotniczych, a reprezentantami przemysłowców za pośrednictwem głównego in-

spektora pracy w Warszawie inż. Klotta.

Po odbyciu narady z p. wojewodą w dn. 10 bm. inż. Klott konferował z delegatami wszystkich związków włókienniczych, którzy zreferowali sytuację i uzasadniali swe postulaty.

Również konferencja odbyła się w urzędzie wojewódzkim dn. 12 b.m. z przedstawicielami Związku Przemysłowców.

Przedstawiciele obu stron na skutek odbytych rozmów zostali wezwani do Warszawy na dz. 14 b.m. do Min. Pr. i Op. Społ., gdzie ogólna konferencja prawdopodobnie da wynik pomyślny, umożliwiając likwidację zatargu w przemyśle włókienniczym.

Oczywiście, przemysłowcy w pierwszym rzędzie muszą okazać swą dobrą wolę i to wyłącznie leży w ich interesie.

O nastrojach wśród robotników zorientować się można ze wzmianki nadesłanej przez strajkujących i którą zamieszczamy pod tytułem: „Solidarnie do zwycięstwa“.

Zagadnienie strajków, które tyle strat niepotrzebnych społeczeństwu niosą, może rozwiązać wprowadzenie ustawy o umowach zbiorowych, o czem podajemy na str. 1-ej.

## Solidarnie do zwycięstwa.

W dniu 2-im b.m. rozpoczął się strajk włókienniczy na terenie naszego miasta i w całym okręgu włókienniczym woj. łódzkiego.

Strajk się rozpoczął na tle niehonorowania niemal przez wszystkie zakłady pracy warunków umowy zbiorowej, płacenia za postoje oraz zawiązanie przez niektórych przemysłowców wyboru delegatów.

Robotnicy pamiętają doskonale, iż w r. 1933 strajk włókienniczy był imponujący i że odbił się głośnie echem pasztych wypadków w Pabjanicach po całym kraju.

Prowadzona walka włókienniczy z przemysłowcami powinna przekonać robotników, że w obecnych warunkach politycznych i gospodarczych za strajk, choćby protestacyjny, ponoszą winę

sami przemysłowcy tak wobec Państwa, jak i klasy pracującej, oraz że ogół strajkujących może zwyciężyć, występując solidarnie i będąc zorganizowanym w związkach robotniczych zawodowych.

I w obecnych strajku, w którym ogół robotniczy chce osiągnąć swoje słuszne prawa, musi iść zwartą ławą, karnie, nie łamać strajku, popierać się wzajemnie moralnie i materialnie, a będąc zjednoczonym w tej akcji, osiągnie to, co się słusznie mu należy, pomimo ciężkiej chwili i sytuacji. Robotnicy odpierać muszą ataki na zakusy obniżania zarobków i anulowania zdobyczy socjalnych, dążyć do wywalczenia lepszych warunków pracy i płacy.

Robotnicy strajkujący.

## Z Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Pabjanicach.

5-go marca odbyło się Walne Zebranie Członków Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Pabjanicach przy bardzo małym zainteresowaniu członków.

i Komisji Rewizyjnej oraz udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi wybrano do Zarządu 7 osób: pp. Golińskiego P., Gertnera E., Jankowskiego A.L., Józefiaka J., Knopa B., Pawłowskiego T. i Sajdę J.; na zastępców: pp. Markiewiczę Z., Nowakównę E. i Piechotę T.

Na członków Komisji Rewizyjnej powołano pp. dyr. Jędrzychowską J., dr. Magalifę J. i Trzeszczaka I., jako zastępcy weszli pp. Bazgier S. i Tomczak Wład.

## Tygodniowe wiadomości z zagranicy.

**Apel 13 członków Ligi** w sprawie rozejmu i nawiązaniu rokowań między Italią a Abisynią został przez Mussoliniego przyjęty.

**Hitler wygłosił wielką mowę** w parlamencie, wymówił układ Locarneński i tegoż dnia wojska niemieckie zajęły strefę zdemilitaryzowaną nad granicą francuską. Francja odpowiedziała protestacyjną notą i również powiększyła garnizony nad granicą, odwołując urlopy wojskowych i oddając sprawę Lidze Narodów z żądaniem kategorycznym wycofania się Niemiec.

się kończy, posiada bowiem tylko ostatni kurs piąty, wobec tego nie jest samowystarczalne i wymaga pomocy materialnej ze strony Koła P.M.S. Pomimo ciężkiego materialnego położenia Zarząd Koła P.M.S. nie obniżył poborów personelu nauczycielskiego, jak to często bywa w innych szkołach prywatnych i ma nadzieję doprowadzenia seminarjum do końca.

W listopadzie 1934 roku Zarząd Główny P.M.S. wezwał społeczeństwo do zwalczania szerzącego się analfabetyzmu i polecił Zarządowi Kół zorganizowanie nauczania „w cztery oczy“. Dzięki bezinteresownej pracy miejscowych bezrobotnych nauczycieli udało się zorganizować wieczorowe kursy dla analfabetów i półanalfabetów. Kursy trwały w ciągu pierwszego półrocza 1935 r. Obecnie kursy te są prowadzone przez Radę Szkolną m. Pabjanic i subsydjowane przez Koło P.M.S.

Główną akcją Polskiej Macierzy Szkolnej jest utrzymywanie i rozwijanie szkolnictwa polskiego na kresach wschodnich; prawie wszystkie środki, jakimi Macierz Szkolna rozporządza, idą na ten cel; wszędzie na kresach, gdzie żywił polski jest w mniejszości, gdzie niema szkoły publicznej polskiej, Macierz Szkolna zakłada swoje skromne szkoły i daje możliwość dzieciom polskim pobierania nauki w języku ojczystym. Wszystkie pieniądze, zbierane na „Dar Narodowy 3-go Maja“, idą na ten cel.

Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Pabjanicach, doceniając znaczenie tych poczynań Zarządu Głównego, przez organizowanie corocznie zbiórki 3-go Maja stara się swój wysiłek dołączyć do ogólnej akcji i sumy zebrane w Pabjanicach przesyła w całości do Warszawy.

Zarząd Główny również otrzymuje w całości sumy uzyskane ze sprzedaży Zarządowi miasta gmachu budowanego na seminarjum. Te fakty dostatecznie świadczą o udziale Koła P.M.S. w Pabjanicach w dążeniach do utrzymania szkolnictwa polskiego w województwach wschodnich. Oprócz tego Koło P.M.S. w Pabjanicach bierze udział w życiu społecznym miasta i jest w stałym kontakcie z innymi organizacjami, pracującymi na naszym terenie.

Walne Zebranie na wniosek Komisji Rewizyjnej wyraziło podziękowanie p. H. Baclerównie i skarbnikowi Koła p. M. Gielzakowi za bezinteresowną, sumienną i owocną pracę. Następnie przystąpiono do wyborów nowego Zarządu, który powołano w dawnym składzie.

Wszystko to, co Koło P.M.S. czyni dobrego dla miasta i Państwa, jest zasługą nie tylko Zarządu, lecz czł. Koła i społeczeństwa naszego miasta, które odnosi się z całym zrozumieniem do działalności P.M.S. w Pabjanicach, dlatego też Zarząd składa serdeczne podziękowanie wszystkim obywatelom naszego miasta, którzy darzą swą życzliwością P.M.S., proszą o dalsze poparcie i zapewnia, że dołoży wszelkich starań, aby sumy uzyskane ze składek i zbiorów były wydane celowo i pożytecznie.

Seminarjum w roku bieżącym już

## Miejski preliminarz budżetowy na r. 1936-7.

Preliminarz budżetowy m. Pabjanic na rok 1936-7 wyłożony został do publicznej wiadomości w lokalu Zarz. Miejsk. na okres od 10 do 17 marca r.b. włącznie.

Zainteresowani członkowie gminy mogą wyłożyć preliminarz budżetowy przeglądać oraz zgłaszać zarzuty i spostrzeżenia w Wydziale Finansowym.

Dochody zwyczajne budżetu administracyjnego na rok preliminarzowy są mniejsze od bieżącego roku o zł. 196.000. Ogólna zatem suma dochodów preliminarzowa na rok budżetowy 1936-7 wynosi zł. 1.212.511. Zmniejszenie wpływów nastąpiło na skutek obniżenia stawek dodatku komunalnego do podatku państwowego od nieruchomości oraz częściowe zmniejszenie się podatku od lokali, jak również obniżenie dodatku od pań-

stwowego podatku od spożycia, zużycia, względnie produkcji.

W związku ze zmniejszeniem się dochodów, obniżone zostały i wydatki różnych działów z wyjątkiem wydatków na oświatę, zdrowie publiczne i opiekę społeczną, wychodząc z założenia, że w obecnych ciężkich warunkach szerokich mas naszego społeczeństwa wydatki na opiekę społeczną, zdrowie publiczne i oświatę nie mogą ulegać redukcji.

Budżet M.Z.E. zamyka się po stronie dochodów sumą zł. 742.629.— i jest mniejszy z górą o 50.000.— z uwagi na obniżenie cen energii elektrycznej zarówno do oświetlenia, jak i do siły. Wydatki budżetowe tegoż zakładu w związku z obniżeniem wpływów zostały odpowiednio zmniejszone.

## „Jego Wielka Miłość”

najnowszy emocjonujący film polski

ze **Stefanem JARACZEM**  
i **Tadeuszem OLSZĄ**

ukaze się już w następnym programie Kina „LUNA”.

## KRONIKA.

### Od Redakcji.

Następny numer „Gazety Pabjanickiej” wyjdzie w czwartek, dn. 19 b.m. w południe.

### Odczyt radjowy

W sobotę, dnia 14 b.m. o godz. 18.40 rozgłośnia łódzka nada odczyt, poświęcony ruchowi spółdzielczemu w Łodzi, który wygłosi prezes Rady Nadzorczej Związku Spółdzielni Spożywców R.P. w Warszawie inż. W. Wojewódzki.

Z uwagi na bardzo ciekawy temat i osobę prelegenta, znanego na terenie Pabjanic, pożądane jest, aby ogół społeczeństwa naszego miasta wysłuchał prelekcji spółdzielczej.

### Zebranie Ogólne Związku Podof. Rezerwy.

W dniu 21 marca 1936 r. o g. 18 w pierwszym, a o godz. 19-ej w drugim terminie w lokalu własnym przy ul. Garnarskiej 7 odbędzie się walne zgromadzenie członków Zw. Podoficerów Rezerwy.

Ze względu na ważność spraw wszyscy członkowie Związku winni obowiązkowo wziąć udział w zebraniu.

Dla przemysłu, handlu, instytucyj i wszelkich przedsiębiorstw

wykonuje pierwszorzędnie najróżniejsze druki firmowe, jak: blankiety, koperty, cyrkularze, etykiety, książki handlowe i t. p.

„NASZA DRUKARNIA”  
PABJANICE,  
UL. KOŚCIUSZKI 14, TELEFON 67.

### Ze Zw. Oficerów Rezerwy.

W dniu 28 marca 1936 r. o g. 19-ej w lokalu własnym przy ul. Sw. Jana Nr. 8, I p. odbędzie się Walne Zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie, 2) wybór przewodniczącego, 3) odczytanie protokołu z poprzedniego Nadzw. Walnego Zgrom., 4) sprawozdania Zarządu: a) prezesa, b) sekretarza, c) referenta W.F. i P.W., d) skarbnika, e) Komisji Rewizyjnej, 5) preliminarz budżetowy na r. 1936-37, 6) wybór Zarządu: a) prezesa, b) vice-prezesa, c) członków zarządu, d) Komisji Rewizyjnej, 7) wolne wnioski.

W myśl § 16 statutu wnioski na Walne Zgromadzenie winny być nadesłane na piśmie najpóźniej do dnia 25 marca r.b.

### Pożegnanie rekrutów.

W poniedziałek dn. 16 b.m. rekruci z Pabjanic odjeżdżają do swych pułków według przydziału.

Zarząd Związku Rezerwistów zwraca się za pośrednictwem „Gazety Pabjanickiej” z prośbą do rekrutów, aby zebrał się w tym dniu o godz. 14-ej przed pomnikiem Niepodległości, gdzie nastąpi uroczyste pożegnanie odjeżdżających.

### Podziękowanie.

W związku z przedstawieniem, organizowanym 1 marca r. b. w sali Kina Miejskiego przez kierownictwo 7-klasowej Publicznej Szkoły Powsz. Nr. 1 w Pabjanicach, kierownik i Rada Pedagogiczna szkoły składa patronowi ks. Fr. Malinowskiemu i członkiniom Stowarzyszenia Kościelnego Dzieci Marii serdeczne „Bóg zapłać” za bezinteresowne wystawienie sztuk scenicznych: 1) Madonna w lesie, 2) Pani Fip i panna Fipo, na rzecz szkoły.

### Odczyty religijne.

W niedzielę, dn. 15 marca r.b. o godz. 5-ej po poł. wygłoszone zostaną następujące dwa odczyty n. t.:

„Kobieta a rodzina”—prelegent prof. Zajacowa Aniela.

Psychologiczne podstawy nierozważalności węzła małżeńskiego—prel. dyr. Maciński P.

## DLA KOBIET

środek ochronny pod gwarancją nieszkodliwy.  
Zgłoszenia: Zakłady Farmaceutyczne SAMARIT, Warszawa, Wronia 69.

Ponieważ pierwsze odczyty cieszyły się olbrzymią frekwencją, Zarząd Akcji Katolickiej, który organizuje powyższe odczyty nie wątpi, że na zapowiedziane niedzielne odczyty pośpieszy pabjanickie społeczeństwo katolickie.

### Zmiana przewodniczącej w „Rodzinie Policyjnej”.

Dotychczasowa przewodnicząca „Rodziny Policyjnej” w Pabjanicach p. Grzywakowa Feliksa w dn. 5 b.m. przy udziale całego Zarządu przekazała funkcje swe p. Kwapiszowej Irenie, dziękując w słowach serdecznych za pracę pożyteczną i ofiarną członkini Zarządu. W odpowiedzi p. Kwapiszowa I., przyjmując funkcje przewodniczącej, podkreśliła umiejętną i gorliwą pracę p. F. Grzywakowej z zapewnieniem, że nadal kontynuować będzie jej inicjatywę i z całym oddaniem poświęcać będzie swój czas „Rodzinie Policyjnej”, która tak wiele ma do zrobienia i która winna zadziernąć serdeczne węzły ze społeczeństwem miejscowym.

### Nadesłane.

Ukazał się 3 i 4 numer „Lotu i opłg. Polski” w jednym zeszyście, nieco opóźniony ze względu na panujący w lutym w Warszawie strajk pracowników drukarskich. Zeszyt ten utrzymany w zbliżonej do poprzednich numerów tegorocznych szacie graficznej, bogato ilustrowany, oddaje przedewszystkiem hołd Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej ze względu na przypadający dn. 1 ub. m. dzień Jego Imienin.

W treści zasługuje na wymienienie przedewszystkiem dodatek, poświęcony młodzieży i obok artykułów treści fachowej—fragment niedrukowanej dotąd fascynującej powieści Janusza Meissnera p. t. „L-59”, która niebawem ukaze się w druku.

W dziale ogólnym zwraca uwagę pięknie ilustrowane sprawozdanie z zimowego marszu huculskiego szlakiem II Brygady Legjonów, jak również krótki, treściwy artykuł z dziedziny słownictwa lotniczego.

## SPORT.

### Jubileuszowe Walne Zgromadzenie P. T. C.

W lokalu własnym przy ulicy Bagateła odbyło się Doroczne Walne Zgromadzenie członków dobrze zasłużonego dla naszego miasta Pabjanickiego Towarzystwa Cyklistów. Obradom przewodniczył p. dyr. Ebenrytter Jan, któremu zgromadzeni zgotowali owację. Nadmienić należy, iż p. dyr. Ebenrytter jest jednym z 7-iu członków założycieli P.T.C.

Po załatwieniu całego szeregu spraw porządkiem dziennym objętych z ważniejszych uchwał, interesujących ogół pabjaniczany, wymienić należy: 1) powołanie Komitetu Obchodu Jubileuszowego 30-lecia istnienia Towarzystwa; 2) wysłanie listu dzięk-

czynnego na ręce p. posła Krupy za obronę na forum Sejmu sprawy sportu polskiego 3) wyrażenie specjalnego podziękowania za długoletnią i owocną pracę dla dobra T-wa prez. p. Renszowi i skarbnikowi p. Markiewiczowi, 4) odznaczenie srebrnym żetonem p. Kostowskiego St. za udział w 100 zawodach w barwach P.T.C.

Do Zarządu powołani zostali przez akklamację: p.p. Rensz Józef, jako prezes, członkowie zarządu: Jankowski, Rezier, Hans Karol, Hans Edwin, Stach, Pietsch, Malaczyński, Jędrzyak, Markiewicz; kierownicy sekcji: Szaja (kolarstwo), Hans Leon (piłka nożna), Ottich (motocyklowa).

Z okazji przypadającego jubileuszu 30-lecia istnienia Redakcja „Gazety Pabjanickiej” składa na tej drodze nowoobranym władzom Pabjan. Tow. Cykl. dalszej owocnej pracy sportowej dla Miasta i Rzeczypospolitej.

### Walne Zgromadzenie Tow. Sport. Kruschender.

W sobotę, dnia 21 marca r. b. w sali Straży Pożarnej o godz. 18-ej w I terminie, a o godz. 19 w drugim terminie odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie Tow. Sportowego pracowników firmy Krusche i Ender, które przewiduje następujący porządek dzienny: 1) zagajenie i wybór prezydium, 2) uczczenie pamięci zmarłego tragicznie patrona s. p. dyr. Ryszarda Kanenberga, 3) odczytanie protokołu z poprzedniego W. Z., 4) sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 5) dyskusja nad sprawozdaniami 6) udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi, 7) wybór nowych władz Towarzystwa, 8) wolne wnioski, które w myśl statutu zgłaszać należy do sekretariatu najpóźniej na trzy dni przed W.Z.

### Sportowcy inaugurują sezon piłkarski.

W nadchodzącą niedzielę, dn. 15-go marca r. b. nastąpi inauguracja sezonu piłkarskiego w naszym mieście. Na boisku Kruschendera gospodarze grać będą z drużyną piłki nożnej Jubilate P. T. C., przyczem przewidziany jest również przedmecz o godz. 8.30 rano. Dalej projektowany jest na boisku T.G. „Sokoła” mecz między drużynami gospodarzy a benjaminkiem A klasy K.S. „Burza”.

### Jakie imprezy można jeszcze obejrzeć w niedzielę.

W hali zimowej T.S. Kruschendera trójmecz lekko-atletyczny: L.K.S.—Wima—K.E., zaś w sali P.S.G. dalsze rozgrywki o mistrzostwo m. Pabjanic w koszykówce: Stow. Sport. Prac. Miejsk.—„Sokół”, P.S.G.—Szk. Rzemiosł, Gimn. Niemieckie—Kruschender.

### Co nam dała ub. niedziela?

W naszym mieście: zwycięstwo lekko-atletyczne K.E. nad łódzkim Sokółem w stosunku 81:65 i lekko-atletek tego klubu nad Zjednoczonymi (Łódź) z nikłym, lecz rzetelnym wypracowanym rezultatem 92:91. Pociągającym objawem jest fakt startowania ponad 20 zawodników i ponad 15 zawodniczek.

Na obszarze Rzeczypospolitej: w Poznaniu piękne zwycięstwo bokserkiej reprezentacji Polski nad taką reprezentacją Belgii w stos. 13:3, w Warszawie: zwycięstwo reprezentacji stolicy nad Brukselą 10:6, w Łodzi: zwycięstwo komingrodu nad bokserami brukselskimi 12:4.

Zagranicą: w Mentonie dobrą propagandę dla sportu polskiego w tenisie zrobiła świetna Jędrzejowska, bijąc w półfinale gry pojedynczej pań znaną angiolkę Stammers 6:4, 8:6.

W Berlinie jedyny polski klub piłkarski P.K.S. w rozgrywek mistrzowskiej dowiódł swej wyższości nad dobrą drużyną niemiecką Werder, bijąc ją w stosunku 3:1 (1:1).

H. L.

### Towarzystwo Eugeniczne w Pabjanicach.

Towarzystwo podaje do wiadomości zainteresowanych, że

### poradnia przedślubna i małżeńska

czynna jest obecnie w piątki od godz. 7 do 8 wieczorem w gmachu Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Św. Rocha 8. Porada bezpłatna dla wszystkich.

## Nie bądź lekkomyślny przy pracy!

„Nasza Drukarnia” w Pabjanicach, ul. Kościuszki 14, tel. 67.